

Sygn. akt VI Ga 151/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Barbara Frankowska

Sędziowie: SO Renata Bober

SO Anna Walus – Rząsa (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2014 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: P. C.

przeciwko: T..

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego co do punktu I i III wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie V Wydziału Gospodarczego z dnia 13 lutego 2014 r., sygn. akt V GC 115/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i III w ten sposób, że:

I. zasądza od pozwanego T. w W. na rzecz powoda P. C. kwotę 24.459,84 zł (dwadzieścia cztery tysiące czterysta pięćdziesiąt dziewięć złotych osiemdziesiąt cztery grosze) z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 1.722,00 zł od dnia 13 września 2012 r. do dnia zapłaty,

- 22.737,84 zł od dnia 22 października 2012 r. do dnia zapłaty,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.886,04 zł (trzy tysiące osiemset osiemdziesiąt sześć złotych cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu,

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

3. zarządza zwrot na rzecz pozwanego T.

(...) w W. ze Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Rzeszowie kwotę 87 zł (osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem opłaty od apelacji.

Sygn. akt VI Ga 151/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 24 lipca 2014 r.

Pismem z dnia 25 stycznia 2013 r. powód P. C. wniósł przeciwko T. w W. pozew o zapłatę kwoty 39.015,68 zł wraz z ustawowymi odsetki i kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu podał, że w dniu 13 sierpnia 2012 r. koparka L. należąca do powoda została uszkodzona przez pojazd ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Powód zgłosił szkodę a pozwana spółka przyjęła własną odpowiedzialność za skutki zdarzenia i wypłaciła część odszkodowania wedle własnego uznania. Koparka ta służyła powodowi do realizacji umowy zawartej z (...) S.A. we W. i otrzymywał za jej pracę kwotę 95 zł netto za każdą godzinę. Średnia dniówka pracy koparki wynosiła 10,43 godziny. Pozwany wypłacił powodowi jedynie część odszkodowania albowiem obniżył jego wysokość o kwotę 1.722 zł z tytułu naprawy i o kwotę 37.293,68 zł z tytułu utraconych korzyści.

W odpowiedzi na pozew z dnia 8 marca 2013 r. (...) S.A.

w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. Strona pozwana argumentowała, że powód nie posiadał legitymacji czynnej albowiem nie był właścicielem koparki a upoważnienie leasingodawcy nie obejmowało prawa do samodzielnego pozywania innych podmiotów. Ponadto zarzucił, że błędnie przyjęto stawki utraty dziennego zarobku oraz okresu za jaki zarobki powoda uległy utracie wskazując, iż okres 44 dni był wystarczający na przeprowadzenie kompleksowej naprawy koparki.

W dniu 13 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie V Wydział Gospodarczy wydał w sprawie wyrok, na mocy którego:

I. zasądził od pozwanego T. w W. na rzecz powoda P. C. kwotę 26.181,84 zł z ustawowymi odsetkami,

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.329,43 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. zarządził zwrot z urzędu powodowi po uprawomocnieniu się orzeczenia kwoty 230,70 zł tytułem nadpłaconej zaliczki na biegłego.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd wskazał, że bezspornym w sprawie był fakt uderzenia w pojazd powoda przez pojazd mechaniczny ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego na skutek czego uszkodzeniu uległa koparka L. oraz przyjęcia na siebie przez pozwaną spółkę odpowiedzialności z tego tytułu częściowo regulując roszczenie odszkodowawcze. Ubezpieczyciel zapłacił kwotę 5.505 zł i kwotę 9.305 zł z tytułu naprawy oraz obniżył wypłacone odszkodowanie o kwotę 1.720 zł względem przedłożonych faktur za naprawę. Pozwana spółka wypłaciła ponadto kwotę 5.776,32 zł tytułem odszkodowania za utracone zarobki.

Poza sporem pozostawała również okoliczność, iż właścicielem uszkodzonej koparki był (...) S.A. a leasingobiorcą powód w niniejszej sprawie. Jednocześnie leasingodawca upoważnił P. C. do odbioru odszkodowania, w tym do podjęcia wszelkich czynności związanych z likwidacją szkody.

Zgodnie z poczynionymi przez Sąd Rejonowy ustaleniami faktycznymi w dniu 8 marca 2012 r. (...) S.A. w W. i P. C. zawarli umowę, której przedmiotem było świadczenie przez powoda prac koparką na polecenie zamawiającego za wynagrodzeniem w wysokości 95 zł netto.

Rodzaj uszkodzeń jakim uległa koparka L. uzasadniał jej naprawę w dwu zakładach naprawczych ponieważ część dotyczyła tzw. uszkodzeń blacharskich a część uszkodzeń instalacji m.in. elektrycznej. Uzasadniony rodzajem uszkodzeń czas naprawy wynosił 6 dni łącznie, przy czym dodatkowo obejmował on 4 dni oczekiwania na części zamienne po dwa dni dla każdego rodzaju uszkodzeń i 3 dni na czynności organizacyjne związane z dostarczeniem, przewiezieniem do innego zakładu i odbiorem koparki. Łącznie czas naprawy wynosił 13 dni.

Wartość wykonanej naprawy obejmowała koszty zawarte w dokumentach rozliczeniowych przyjętych i zapłaconych przez powoda, tj. kwoty 6.732 zł netto za naprawę lakierniczą oraz 10.160 zł netto za naprawę pozostałych uszkodzeń w szczególności dotyczących instalacji elektrycznej. Pozwany ubezpieczyciel nie wypłacił z tytułu napraw objętych w fakturami kwoty 1.722 zł., zaś w całości uregulował należności za części zamienne i koszty holowania.

Od daty zdarzenia powodującego szkodę, tj. 13 sierpnia 2012 r. do dnia 14 września 2012 r. powód pozostawał w uzasadnionym okolicznościami oczekiwaniu na decyzję ubezpieczyciela co do zaakceptowania kosztorysu naprawy, zaś od dnia następnego, tj. 15 września 2012 r. czas dostarczenia części, czas na dostarczenie pojazdu do naprawy i czas naprawy zostały ustalone i przyjęte na podstawie opinii biegłego tj. łącznie od tej daty czas naprawy uzasadniony okolicznościami wynosił 13 dni.

Łączny czas naprawy wynosił 45 dni roboczych.

Średnio powód pracował 10,32 godziny dziennie, co pomnożone przez ilość dni przestoju dało 464,4 godziny kiedy koparka nie pracowała i nie zarabiała.

Średnia stawka zarobku za godzinę pracy przy uwzględnieniu kosztów ich uzyskania, ale razem z podatkiem, wynosiła w okresie sierpnia i września 2012 r. – 61,40 zł. Utracone w czasie przestoju zarobki wyniosły zatem 28.514,16 zł brutto (464,4 godz. x 61,40 zł/godz.).

Przedstawiając motywy swojego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał, że istota sporu dotyczyła kwestii wypłaty części odszkodowania z tytułu wykonanej naprawy oraz utraconych zarobków i ich wysokości. A prejudycjalnie jakie obowiązki ciążyą na ubezpieczycielu sprawcy szkody w kontekście czasu w jakim winien przystąpić do oględzin i przesłać tzw. kalkulację szkody. Zaś w stosunku do uprawnionego do odszkodowania kiedy winien rozpocząć naprawę o ile na naprawę się zdecyduje. A dalej czy istnieje związek pomiędzy sporządzeniem kalkulacji szkody a terminem rozpoczęcia naprawy a szerzej czy istnieje związek pomiędzy sporządzeniem kalkulacji a czasem rozpoczęcia naprawy. A w dalszej kolejności czy odszkodowanie obejmuje również utracone korzyści. W kontekście powyższego należało zbadać również legitymację czynną powoda do dochodzenia odszkodowania.

Podstawą odpowiedzialności sprawcy szkody był przepis art. 436 k.c. zaś ubezpieczyciela art. 822 k.c.

Łącznie okres niemożności korzystania przez powoda z koparki z powodu jej uszkodzenia i podjęcia czynności zmierzających do naprawy wyniósł 45 dni roboczych. Sąd Rejonowy stwierdził, że wysokość utraconych w owym czasie zarobków wbrew twierdzeniom powoda nie można było ustalić poprzez proste zestawienie stawek godzinowych pomnożonych przez średnią liczbę godzin i ilość dni po odjęciu kosztów paliwa. Strona w wyliczeniach nie ujęła bowiem pozostałych kosztów związanych z korzystaniem z koparki, które zmniejszały realny przychód. Dotyczyło to zwłaszcza rat leasingowych, oleju czy innych części zamiennych podlegających okresowemu zużyciu oraz kosztów pośrednich prowadzenia działalności gospodarczej.

W tym znaczeniu opinia biegłej sporządzona w sprawie miała charakter pełnego ujęcia kosztów i jako niekwestionowana została przyjęta przez Sąd przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy. Sąd posiłkując się zatem opinią biegłej co do średniej ilości godzin przepracowywanych dziennie przez powoda i przychodu uzyskiwanego z godziny pracy przed opodatkowaniem ustalił odszkodowanie za utracone zarobki w wysokości 28.514,16 zł, jako iloczyn 45 dni X 10,32 godziny X 61,40 zł. Uwzględniając dokonaną przez ubezpieczyciela wypłatę odszkodowania przed wytoczeniem sporu w wysokości 5.776,32 zł zasądził powodowi z tego tytułu kwotę 22.737,84 zł.

Rozpoznając sprawę Sąd I instancji uznał nadto, że orzeczenie obejmujące odszkodowanie za naprawę koparki w części dotyczącej kwoty niedopłaty do faktur w wysokości 1.722 zł znajdowało uzasadnienie w treści przepisów. Pozwany w zasadzie tego elementu żądania pozwu w ogóle nie kwestionował a zwłaszcza nie uzasadnił podstaw na jakich dokonał obliczenia i wypłaty odszkodowania pomniejszając jego wysokość względem faktur za realną naprawę. Sąd wskazał, że odszkodowanie jest synonimem restytucji uszkodzonego mienia i skoro powód poniósł koszty na tę restytucję i miały

one charakter kosztów wedle rynkowych standardów, czego pozwany nie kwestionował to stosownie do przepisu art. 822 k.c. powodowi należała się ochrona w postaci wyroku zasądającego tę część odszkodowania.

Odnosząc się do zarzutu braku legitymacji czynnej po stronie powoda Sąd stwierdził, że wbrew twierdzeniom pozwanego treść zalegającego w aktach sprawy (k. 59) upoważnienia zawiera legitymację dla powoda do podejmowania wszelkich czynności związanych z likwidacją szkody. Upoważnienie leasingodawcy ma charakter pełnomocnictwa szczególnego do określonych czynności wynikających z kolizji. Owe opisane w treści tego pełnomocnictwa czynności to wszelkie czynności związane z likwidacją szkody. Dalsza część tego zdania wyszczególnia tylko ich rodzaj ale w żadnej mierze nie zawiera katalogu zamkniętego. Nie zmienia to jednak zakresu umocowania i faktu, że owym upoważnieniem leasingodawca przeniósł na leasingobiorcę całość czynności związanych z otrzymaniem odszkodowania w tym także uprawnienia do dochodzenia brakującej części odszkodowania w trybie procesu.

Pismem z dnia 24 marca 2014 r. pozwany (...) S.A. wniósł apelację od powyższego wyroku w zakresie pkt. I co do kwoty 1.722 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz pkt. III w całości.

Apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie na rzecz powoda w pkt. I łącznie kwoty 24.459,84 zł, na którą składa się 1.722 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwota 22.737,84 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 października 2012 r. do dnia zapłaty,
2. zmianę zaskarżonego pkt. III wyroku poprzez stosowne zmniejszenie zasądzonych od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za I instancję,
3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za II instancję.

W uzasadnieniu apelacji pozwany powołując się na opinię biegłego wydaną w niniejszej sprawie oraz dokonaną przed wytoczeniem powództwa wypłatę kwoty 5.776,32 zł, stwierdził, że Sąd w wyroku winien z tytułu utraconego zarobku zasądzić kwotę 22.737,84 zł, a nie jak uczynił kwotę 24.459,84 zł.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o nieobciążanie go kosztami postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu pisma stwierdził, że prawdopodobnie w sentencji wyroku doszło do omyłkowego określenia zasądzonej kwoty, za co powód nie ponosi odpowiedzialności.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił, na podstawie opinii biegłej, że kwota utraconego zarobku wynosiła 22.737,84 zł o czym podał w uzasadnieniu wyroku wskazując jednak w sentencji wyroku z tego tytułu kwotę 24.459,84 zł a więc o 1.722,00 zł wyższą - co nie znajduje uzasadnienia w sporządzonej opinii, na której Sąd się oparł. Stąd też wyrok w tej części Sąd Okręgowy zmienił w pkt 1 pkt I zasądając z tytułu utraconego zarobku kwotę 22.737,84 zł (przy uwzględnieniu zapłaconej przez ubezpieczyciela kwoty 5.776,32 zł).

W całej zasądzonej kwocie Sąd Okręgowy uwzględnił również kwotę niekwestionowaną przez pozwanego z tytułu odszkodowania za uszkodzenie koparki w kwocie 1.722,00 zł. Zmiana powyższa wyroku nastąpiła na podstawie art. 386 § 1 kpc.

Odsetki za opóźnienie w zapłacie zasądzono na podstawie art. 481 § 1 kc. Powyższa zmiana wyroku spowodowała też zmianę wyroku w przedmiocie kosztów postępowania o czym Sąd Okręgowy orzekł w pkt III wyroku na podstawie art. 100 w zw. z art. 108 § 1 kpc.

Powód utrzymał się ze swoim roszczeniem w 62,69%. Koszty powoda to łącznie 7.637,30 zł z czego 62,69% to kwota 4.787,82 zł.

Koszty pozwanego to kwota 2.417,00 zł z czego 37,31 % to kwota 901,78 zł. Zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda podlega kwota 3.886,04 zł o czym orzeczono w pkt 1 pkt III wyroku.

Mając na uwadze zawarty w odpowiedzi na apelację wniosek powoda o nie obciążanie go kosztami postępowania za II instancję wskazując że nie ponosi odpowiedzialności za omyłkę do jakiej doszło w sentencji wyroku Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie nie znajduje zastosowania art. 102 kpc.

Zasadą w procesie cywilnym jest, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 § 1 kpc). Na podstawie art. 102 kpc w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej część kosztów procesu albo nie obciążać jej kosztami w ogóle. Przepis art. 102 kpc jako szczególny nie podlega wykładni rozszerzającej. Przywołany przepis, realizujący zasadę słuszności, stanowi wyjątek od ogólnej reguły obciążania stron kosztami procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi, na jego żądanie, wszystkie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 § 1 kpc) - tzw. zasada odpowiedzialności za wynik procesu. Hipoteza przepisu art. 102 kpc, odwołująca się do występowania „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nie obciążania jej kosztami procesu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CZ 110/07, niepubl.). W orzecznictwie sądowym i piśmiennictwie utrwalila się wykładnia, zgodnie z którą zastosowanie przez sąd art. 102 kpc powinno być oceniane z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego w całokształcie okoliczności, które uzasadniają odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane, jak również niezwiązane z przebiegiem procesu (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 stycznia 1974 r., sygn. akt II CZ 223/73, nie publ.). Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu.

W niniejszej sprawie powołane wyżej przesłanki nie zaistniały dlatego też w omawianej sprawie brak było podstaw do zastosowania art. 102 kpc. Wniesienie apelacji było konieczne stąd też stosownie do wyniku sporu Sąd orzekł o kosztach postępowania.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 § 1 kpc (pkt 2 wyroku).

Zarządzając zwrot na rzecz pozwanego opłaty od apelacji Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 79 pkt 1 ppkt 1) lit e) ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (teks. jedn. Dz. U. z 2010r., nr 90, poz. 594 z późn. zm.) mając na uwadze, iż środek zaskarżenia pozwanego został uwzględniony z powodu oczywistego naruszenia prawa spowodowanego błędnym dodaniem zasądzonych należności.